

Henryk Stawniak

Prawo i duszpasterstwo

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 34/3-4, 203-210

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRY STAWNIAK SDB

PRAWO I DUSZPASTERSTWO**1. Wprowadzenie**

Uroczysta inauguracja nowego roku rotalnego jest dla Papieża szczególną okazją by się spotkać z pracownikami tego ważnego Trybunału Stolicy Apostolskiej i wyrazić im swoją wdzięczność oraz udzielić Błogosławieństwa Apostolskiego. Podczas spotkania, które miało miejsce 18 stycznia 1990 pap. Jan Paweł II, jak to jest w zwyczaju, wygłosił także przemówienie, w którym podjął temat pastoralnego wymiaru prawa kanonicznego lub innymi słowy o wzajemnej relacji między wymiarem pastoralnym i prawnym w Kościele.

Wydaje się, że problematyka przedłożona przez Ojca Świętego, może zainteresować szerszy krąg osób, a nie tylko pracowników Roty Rzymskiej. Nie trudno jest spoznać aktualność tematu i jego praktyczne znaczenie. Temat ten, po Soborze Watykańskim II, stał w centrum dzieła reformy prawa kanonicznego tak w jurysprudencji jak i w doktrynie. Odczytanie przemówienia i uwypuklenie znajdujących się w nim myśli, wydaje się tym bardziej pożyteczne, że wielu duszpasterzy błędnie przeciwstawia prawo i pastoralność.

Celem tej relacji, opartej na przemówieniu Papieża do Roty Rzymskiej¹, jest nie tyle komentowanie czy pogłębianie bogatego wykładu, co jego przybliżenie w określonej systematyce. Kolejno zostaną przedstawione:

- Pastoralna natura prawa kościelnego;
- Autentyczna troska duszpasterska w rozstrzyganiu spraw nieważności małżeństwa;
- Pastoralny wymiar kościelnego prawa procesowego.

2. Pastoralna natura prawa kościelnego

Duch pastoralny jest charakterystyczny w każdym aspekcie bycia i działania Kościoła. Przenika on przede wszystkim eklezjologię wyrażoną w konstytucji *Lumen Gentium*. Ten sam Sobór w Dekrecie o formacji kapłańskiej stwierdza, że w wykładzie prawa kanonicznego, należy mieć na oku tajemnicę Kościoła w ujęciu Konstytucji o Kościele, co należy rozumieć, że w formułowaniu prawa, w jego

¹ Korzystano z wersji włoskiej *L'Osservatore Romano*, 19 gennaio 1990, p. 5.

interpretacji i aplikacji winno się mieć na uwadze ducha pastoralnego.

Pastoralność tego prawa — podkreślił Papież w pierwszej fazie przemówienia — czy to od strony funkcjonowania prawa w misji zbawienia podejmowanej przez pasterzy, jak i wewnątrz Ludu Bożego, znajduje swoje solidne podstawy w soborowej eklezjologii. Według tej nauki aspekt widzialny Kościoła i aspekt duchowy nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie tworzą jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego oraz ludzkiego i na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się do Tajemnicy Wcielonego Słowa. Z drugiej strony, w nauce soborowej nie brakuje usiłowań, by wydobyć liczne skutki działania tego pastoralnego wymiaru prawa, podejmując konkretne środki tak prawne jak i tworząc instytucje kanoniczne, które byłyby bardziej adekwatne w postudze dla dobra dusz (n. 2).

W tej perspektywie wydaje się, że powinna być jasna wykładnia dokumentów soborowych odnośnie do wzajemnej relacji prawa i duszpasterstwa. Niestety tak nie jest, stąd Jan Paweł II zaakcentował ten istotny moment. Niejednokrotnie ta wizja pastoralności prawa kanonicznego jest uwarunkowana różnymi względami, a te zamazują i zniekształcają właściwy obraz wzajemnych relacji. Przykładem takiego wypaczenia jest przyznawanie prawu charakteru pastoralnego tylko w przypadku zmiany i humanitaryzmu prawa za pomocą słuszności kanonicznej. Błędem i zniekształceniem myśli soborowej jest utrzymywanie, że wymiar pastoralny mają tylko wyjątki od ogólnych zasad prawa, ewentualne nie wszczynanie procesu i nie nakładanie sankcji karnej. Odstąpienie zatem od formalności prawnych jest w tej koncepcji rozumiane jako aspekt duszpasterski w prawie. Zapomina się, zaznaczył bardzo wyraźnie Papież, że także sprawiedliwość i ściśle prawo — konsekwentnie normy generalne, procesy, sankcje karne i inne sposoby typowe dla sądownictwa — ilekroć wydają się konieczne i pożądane dla dobra dusz, są w rzeczywistości wewnętrznie pastoralne (n. 3, 1)². Całościowe spojrzenie na problem prawa w Kościele, pozwala dostrzec jego aspekt duszpasterski i rozeznąć ich wzajemne stosunki.

Kontynuując przemówienie Jan Paweł II nadmienił, że nie przy-

² „Tale distorsione consiste nell'attribuire portata ed intenti pastorali unicamente a quegli aspetti di moderazione e di umanità che sono immediatamente collegabili con l'aequitas canonica; ritenere cioè che solo le eccezioni alle leggi, l'eventuale non ricorso ai processi ed alle sanzioni canoniche, lo snellimento delle formalità giuridiche abbiano vera rilevanza pastorale. Si dimentica così che anche la giustizia e lo stretto diritto — e di conseguenza le norme generali, i processi, le sanzioni e le altre manifestazioni tipiche della giuridicità, qualora si rendano necessarie — sono richiesti nella Chiesa per il bene delle anime e sono pertanto realtà intrinsecamente pastorali” Tamże.

padkowo w wyborze zasad pryncypialnych zatwierdzonych przez Synod Biskupów w 1967 i konsekwentnie przyjęty przez prawodawcę, na trzecim miejscu znalazło się potwierdzenie w tym, że cała natura Kościoła, jego organiczne struktury są ukierunkowane i podporządkowane promowaniu życia nadprzyrodzonego. Przez to również porządek prawny Kościoła, a więc ustawy i przepisy, prawa i obowiązki, które z nich wynikają, muszą zmierzać do celu nadprzyrodzonego³.

W duchu tej zasady pap. Paweł VI w jednym ze swoich przemówień na temat znaczenia prawa tak się wyraził o związku między życiem a prawem w Ciele Mistycznym Chrystusa: „Życie Kościoła nie może egzystować bez porządku prawnego, ponieważ Kościół — jak dobrze wiecie, społeczność założona przez Chrystusa, duchowa lecz widzialna, która się buduje przez Słowo Boże oraz sakramenty i przynosi ludziom zbawienie — potrzebuje tego świętego prawa, jak to potwierdza słowo Apostoła: Lecz wszystko to niech odbywa się godnie i w należyтым porządku” (1 Kor 14, 40)⁴.

Wymiar prawny i pastoralny są więc nierozdzielnie związane w Kościele pielgrzymującym na tej ziemi. Papież podkreślił, że ta harmonia prawno-pastoralna jest pożądana przede wszystkim ze względu na wspólny ostateczny cel, tj. zbawienie dusz. Lecz jest i coś więcej. W rzeczywistości działalność prawno-kanoniczna jest sama w sobie duszpasterska. Działalność prawno-kanoniczna jest udziałem w misji Chrystusa — Dobrego Pasterza i w aktualizacji porządku sprawiedliwości wewnątrzkościelnej opiera się na woli Chrystusa. Z kolei działalność pastoralna zakłada zawsze wymiar sprawiedliwości. Nie byłoby w istocie możliwym prowadzić dusze do Królestwa Bożego, jeżeli się pominie to minimum miłości i roztropności, które polegają na zadaniu wiernego zachowania ustaw i praw przez wszystkich w Kościele (n. 4, 1)⁵.

Z tego wynika, że każda przeciwstawność: duszpasterstwo — prawo jest pomyłką, jest zejściem z właściwej drogi. Nie jest prawdą, że aby być bardziej pastoralne, winno być prawo mniej jurydyczne. Ten wątek wykładu papieskiego jest bardzo znamieny. Nie są to słowa zawieszane w abstrakcji. Wielu bowiem w dobrej wierze

³ Por. *Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*, Communications 1 (1969) s. 79—80.

⁴ *Allocutio membrs Pontificae Commissionis Iuris Canonici recognoscendo, plenarium coetum habetibus 27 maggio 1977, tamże 9/1977, s. 81—82.*

⁵ „La dimensione giuridica e quella pastorale sono inseparabilmente unite nella Chiesa pellegrina su questa terra. (...) In effetti, l'attività giuridico-canonica é per sua natura pastorale. Essa costituisce una peculiare partecipazione alla missione di Cristo Pastore, e consiste nell'attualizza l'ordine di quiustizia intraecclesiale voluto dallo stesso Cristo...” n. 4, 1.

tak myśli. Mają miejsce sytuacje — wtrącił dalej Ojciec Święty — że obecnie stosuje się elastyczność prawa właśnie z racji pastoralnych, ale zawsze jako przeciwstawienie się prawu. Należy jednak zauważyć, że respektując wymogi sprawiedliwości, prawo również jest elastyczne i ją niejednokrotnie przekracza, ale nie na zasadzie negocjowania. Prawdziwa sprawiedliwość w Kościele ożywiana przez miłość i hamowana słuszością kanoniczną, zasługuje zawsze na kwalifikację pastoralną. Nie może być mowy o stosowaniu autentycznej miłości duszpasterskiej, jeżeli nie ma ona przede wszystkim związku z pastoralną sprawiedliwością (n. 4, 2).

Papież na początku numeru 5 swego przemówienia postulował, aby szukać lepszego zrozumienia harmonii między sprawiedliwością i miłosierdziem, temat tak drogi zarówno dla teologii jak i prawa. Ojciec Święty przypomniał w tym temacie naukę Gracjana i św. Tomasza z Akwinu. Otóż w jednej z rubryk gracjanowskich czytamy: *Iuste iudicans misericordiam cum iustitia servat*⁶. Akwinata zaś po wyjaśnieniu, że boskie miłosierdzie nie działa wbrew sprawiedliwości, więcej ponad nią, tak konkluduje: *Ex quo patet quod misericordia non tollit iustitiam, sed est quaedam iustitiae plenitudo*⁷ (n. 5, 1).

Kościół kieruje się tymi zasadami. Są one spójne w całej jego wewnętrznej strukturze. Nie stoją też w kolizji z prawem, które jest na służbie tejże społeczności wiernych. Zasady miłości, miłosierdzia, sprawiedliwości powiązanie harmonijnie ze sobą, tworzą również koniunkcję z prawem kanonicznym. Duszpasterstwo przepojone miłością, miłosierdziem i sprawiedliwością nie stoi więc w opozycji do prawa, ale ściśle z nim się łączy. Autentyczne duszpasterstwo domaga się zachowania norm prawnych, bo one wbrew pozorom w rzeczywistości służą temu samemu celowi tzn. zbawieniu dusz. Z refleksji papieskiej wynika dobitnie, że prawo kościelne ze swej natury jest pastoralne. Cała prawno-kanoniczna działalność Kościoła skupia się na człowieku, który jest powołany do zbawienia. Ten cel prawodawca stara się pomóc skutecznie poprzez różne sektory prawa. Zatem i prawo karne, i prawo procesowe, i prawo małżeńskie ma zawsze jakiś wymiar pastoralny. Jest ono przejawem troski Kościoła o człowieka, małżeństwo, rodzinę i naród.

3. Autentyczna troska duszpasterska w rozstrzygnięciu spraw nieważności małżeństwa

Społeczno-sakramentalny wymiar małżeństwa i sakralny charakter rodziny chrześcijańskiej, którą Vaticanum II nazwał *Kościółem domowym*, stanowi o tym, że małżeństwo jest przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej. Dzieje się to na wielu płaszczyznach. tak-

⁶ D 45, c. 10.

⁷ *Summa theologiae*, I, q 21, a. 3, ad 2.

że na płaszczyźnie prawnej. Kościół, dostrzegając z jak wielkimi trudnościami borykają się osoby i rodziny uwikłane w sytuacje nieszczęśliwego pożycia małżeńskiego, stara się je zrozumieć i w miarę możliwości pomóc. To zaangażowanie się Kościoła jest podyktowane z jednej strony jego troską, a z drugiej prawem wiernych, aby być przedmiotem szczególnej troski pastoralnej. Przejawia się ona między innymi przez to, że sądownictwo kościelne rozpatruje ewentualną nieważność małżeństwa.

Rozpatrywanie spraw o nieważność małżeństwa rodzi jednak pewne niebezpieczeństwa w kontekście autentycznej pomocy małżonkom. Papież podkreśla, że należy odróżnić prawdziwą pomoc duszpasterską od sentymentalizmu. Sąd kościelny orzekając o małżeństwie, musi mieć na uwadze nie tylko trudną sytuację w związku małżeńskim, ale przede wszystkim prawdę, na której opiera swoje orzeczenie. Małżonkowie mają uprawnienie do prawdy o swoim węźle małżeńskim i nie mogą być oszukani przez wyrok o nieważności, który byłby podyktowany współczuciem i fałszywą troską, stojąc jednocześnie w kontraście z rzeczywistością ważnego małżeństwa (n. 5, 2).

Niesłuszny wyrok — zaznacza Jan Paweł II — nie znajduje żadnego uzasadnienia odniesienia do miłości duszpasterskiej lub też do miłosierdzia. Sentencja sądowa musi opierać się na prawdzie, podobnie też miłość i miłosierdzie nie są i nie mogą być od niej odseparowane. Małżeństwo ważne, chociaż przeżywające pewne trudności nie mogłoby być rozważane jako nieważne, bez zadania gwałtu prawdzie. Podważanie jej przez takie działanie byłoby nieporozumieniem, gdyż prawda jest jedyną podstawą na której może opierać się życie osobiste, małżeńskie i społeczne. Sędzia, jako urzędnik wymiaru sprawiedliwości, winien mieć na uwadze owe niebezpieczeństwo dwuznaczności współczucia, które może przerodzić się w sentymentalizm i byłoby tylko wyrazem pozornej troski duszpasterskiej. W tym świetle drogi, które oddalają się od sprawiedliwości i prawdy, kończą się w konsekwencji oddaleniem od Boga. W rezultacie niewłaściwej troski wynik działania sądowego okazuje się więc przeciwny od tego, do którego sędzia w dobrej wierze chciał doprowadzić⁸. W procesie kanonicznym nie można mylić dwóch faktów, mianowicie: małżeństwa nieszczęśliwego i nieudanego z małżeństwem nieważnym.

Obronę natomiast ważnego małżeństwa Ojciec Święty widzi jako troskę o nieodwołalny dar Boży dla małżonków, dla ich dzieci, Kościoła i społeczności. Tylko przez właściwy respekt względem tego

⁸ „Il giudice pertanto deve sempre guardarsi dal rischio di una malintesa compassione che scadrebbe in sentimentalismo, solo apparentemente pastorale. Le vie che si discostano dalla giustizia e dalla verità finiscono col contribuire ad allontanare le persone da Dio, ottenendo il risultato opposto a quello che in buona fede si cerca” n. 5, 2.

daru jest możliwym znalezienie szczęścia wiecznego i jego antycypację w czasie już teraz, które to szczęście obiecane jest dla tych, którzy poprzez łaskę Bożą identyfikują się z Jego wolą. Prawdziwa troska duszpasterska przejawia się więc zarówno w szukaniu prawdy jak i obronie węzła małżeńskiego.

W wykładzie do Roty — Jan Paweł II również przypomniał naukę Chrystusa, który nie zawahał się mówić o jarzmie małżeńskim, zachęcając do jego podjęcia słowami: „jarzmo moje jest słodkie a moje brzemie lekkie” (Mt 11, 30). Świadomość takiej rzeczywistości każe widzieć pełny wymiar duszpasterskiego charakteru prawa w stosunku do osób przeżywających trudności małżeńskie. Troska pastoralna odnosząca się do tych osób — zauważa Papież — jest bardzo specyficznym wyrażeniem przez kanon 1676. Oto on: „Sędzia zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne by małżonkowie, jeżeli to możliwe, zostali doprowadzeni do uważnienia małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego”. Z jego treści wynika, że proces małżeński powinien być poprzedzony niejako sesją pojednawczą o charakterze duszpasterskim. Podejmując próbę pojednania stron sędzia powinien to uczynić z należyłą pilnością i nie traktować tej czynności tylko formalnie. Nie powinno braknąć pytań o okoliczności, które wpłynęły na decyzję rozwiązania konfliktu na drodze sądowej, o warunki pod jakimi gotowe są strony się pogodzić. Gdyby zaś było pewne, że małżeństwo zostało zawarte nieważnie, zgodnie z cytowanym kanonem, powinna paść propozycja uważnienia węzła małżeńskiego⁹.

Reasumując tę część wykładu należy stwierdzić, iż sprawy o orzeczenie nieważności małżeństwa należą do bardzo subtelnych i dotyczących newralgicznego punktu styku duszpasterstwa i prawa. Jak to wynika z przeprowadzonej refleksji, autentyczna troska duszpasterska zawsze opiera się o prawdę i jest różna od sentymentalizmu. Sentencja potwierdzająca ważność bądź nieważność małżeństwa, ale zgodna z faktycznym stanem rzeczy, jest zawsze dobrem dla zainteresowanych osób oraz społeczności i jest przejawem troski pastoralnej Kościoła.

4. Pastoralny wymiar kościelnego prawa procesowego

Z dotychczasowych rozważań wynika jasno, że istnieje ścisła łączność między działalnością duszpasterską i prawną w Kościele. Duszpasterski charakter norm przejawia się także przez prawo procesowe w ogólności. W tym względzie, zaznaczył Ojciec Święty, pozostają

⁹ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. IV. *Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*. Olsztyn 1990, s. 319.

jak nigdy aktualne i skuteczne słowa, które skierował Paweł VI w ostatnim przemówieniu do Roty Rzymskiej roku 1978. Wówczas Papież stwierdził, że prawo kanoniczne jako takie i konsekwentnie prawo procesowe, które jest jego częścią, w swoich motywach inspirujących wchodzi na poziom ekonomii zbawienia, uznając zbawienie dusz jako najwyższe prawo Kościoła¹⁰.

Zinstytucjonalizowane narzędzie sprawiedliwości jakim jest proces, uwzględnia ciągły postęp cywilizacji i ma respekt wobec godności człowieka. Wszczynając i przeprowadzając procesy, Kościół nie neguje przez to swojej misji miłości i pokoju. Proces kanoniczny jest bowiem przede wszystkim ustalonym środkiem dostosowanym do zweryfikowanej prawdy, która jest koniecznym warunkiem sprawiedliwości inspirowanej przez miłość i przez to prawdziwego pokoju (n. 7, 2). Jest prawdą, że Kościół pragnie wykluczyć spory w Ludzie Bożym i jak najszybciej pokojowo je rozstrzygnąć, jeżeli to jest możliwe (por.¹ kan. 1446). Jednakże w konkretnych przypadkach mogą one być požądane przez prawo, jako najwłaściwsza droga do rozwiązania kwestii trudnych. Na przykład proces małżeński, inspirowany zasadami sprawiedliwości i mający na uwadze nadprzyrodzone życie człowieka, orzekający nieważność małżeństwa służy dobru stronom i publicznemu dobru Kościoła (n. 7, 3).

Ponadto trzeba uwzględnić prawa wiernych. Mają oni między innymi prawo do sprawiedliwego procesu (kan. 221). Normy kanoniczne z tego powodu winny być ściśle przestrzegane przez wszystkich protagonistów procesu, jako takie same objawy tej instrumentalizacji, o której wyżej, co prowadzi do sprawiedliwości (n. 7, 4).

W dalszej części Papież nawiązał do swojego ubiegłorocznego wystąpienia z tej samej okazji, w którym była mowa o prawie do obrony w procesie kanonicznym. Wspomniane prawo stanowi jeden z elementów — wymogów kontrydiktoryjności procesu¹¹ i ma także wymiar prawno-pastoralny. Także inne normy posiadają odniesienie dusz-pasterskie. W tym temacie Jan Paweł II zaakcentował normy, które ustalają właściwość trybunałów kościelnych. Nowy kodeks, w kan. 1673, uregulował tę materię, mając na względzie blaski i cienie doświadczeń bardziej współczesnych. Zostały rozszerzone tytuły właściwości sądowej, które mają ułatwić procedurę forum kościelnego, określając jego kompetencje kilkoma precyzyjnymi gwarancjami. Prawodawca uczynił to dla ochrony stron i dobra publicznego. Zachowanie zaś norm prawa jest podstawowym obowiązkiem sędziów i tylko wtedy można mówić o właściwym wymiarze sprawiedliwości, który jest rozumiany w sensie pastoralnym (n. 7, 5).

¹⁰ AAS 70/1978, p. 182.

¹¹ *Discorso alla Rota Romana*, 26 gennaio 1989, *L'Osservatore Romano*, 27 gennaio 1989, p. 4; por. mój artykuł na ten temat w *Prawo Kanoniczne* 33 (1990) n. 1—2, s. 141—152.

Zakończenie

Podsumowując refleksję nad niektórymi aspektami ważnego tematu relacji między duszpasterstwem i prawem kanonicznym, Papież zaznaczył, że chciałyby one służyć lepszemu pojmowaniu i bardziej operatywnemu urzeczywistnianiu wymiaru pastoralnego prawa w Kościele i tym samym lepiej służyć człowiekowi. Prawo i duszpasterstwo zmierzają do wspólnego celu jak to wyżej podkreślano. Zatem harmonia między nimi jest czymś naturalnym i wskazanym. W tytule tego komunikatu celowo użyto spójnika „i” by zaakcentować łączność tych dwóch płaszczyzn. Rozdzielanie ich jest nieporozumieniem.